

PAS 2017: Pokaz w locie F-35A

#Lotnictwo wojskowe 19 czerwca 2017

Lockheed Martin i US Air Force zdecydowały się na zaprezentowanie w Paryżu samolotu bojowego F-35A Lightning II podczas pokazów w locie.



Kolejnym debiutem tegorocznej wystawy odbywającej się w Paryżu był pokaz w locie F-35A / Zdjęcie: Bartosz Głowacki

Publiczność przybyła na Paris Air Show wreszcie doczekała się debiutu najnowszego amerykańskiego wielozadaniowego samolotu bojowego F-35. W ub. r. w Farnborough pojawiła się inna wersja Lightninga II - F-35B, eksploatowana przez US Marine Corps ([FIA 2016: Europejski debiut F-35B](#), 2016-07-13). W tym roku przyszła kolej na F-35A, eksploatowanego przez US Air Force i kilku nabywców zagranicznych.

Amerykanie zapowiadali, że pokaz F-35A w locie będzie niezwykle dynamiczny i udowodni, że samolot ten jest rasowym myśliwcem. M.in. z tego względu za jego sterami zasiadł pilot doświadczalny Lockheed Martina Bill Flynn, a w opracowaniu pokazu pomagał mu szef pilotów doświadczalnych F-35 Al Norman, zdaniem którego w *Paryżu zademonstrowano zwykłe, standardowe manewry*. Jak dodał obecny na konferencji prasowej płk Scott Cap Gun *piloci US Air Force nauczyli się latać F-35A i teraz bez wątplenia są w stanie wygrać walkę manewrową z F-16*.

Paryski pokaz rozpoczął się od krótkiego startu i stromego wznoszenia, zdaniem Normana, bardziej stromego niż w przypadku F-16, z użyciem pełnego ciągu silnika z dopalaniem. Następnym elementem była *kwadratowa* pętla, demonstrująca dużą chwilową prędkość pochylenia, dającą F-35A zdolność do wykonywania agresywnych manewrów zarówno przy dużej, jak i przy małej prędkości, dzięki czemu dorównuje on, a nawet przewyższa pod tym względem samoloty bojowe 4. generacji.

W dalszej kolejności F-35A pilotowany przez Flynna wykonał przelot z małą prędkością (ok. 185 km/h), przy kącie natarcia wynoszącym 25°, możliwy dzięki układowi sterowania lotem fly-by-wire, zapewniającego zdolność do wykonywania manewrów po przeciągnięciu. Po zakończeniu przelotu nastąpiło dynamiczne pionowe wznoszenie.

Najciekawszym elementem pokazu miały być obroty o 360° wokół osi pionowej przy dużych kątach natarcia, jednak w praktyce okazały się one być ciasną spiralą, wykonywaną przy małej prędkości. Na zakończenie Bill Flynn wykonał kilka ciasnych zakrętów i beczek, a następnie wylądował.

Niestety, z perspektywy widza znajdującego się na ziemi wiele elementów pokazu F-35A było niewidocznych lub mało widocznych. Jednym z powodów tego są kolejne ograniczenia, powodujące odsunięcie strefy pokazu od publiczności i zwiększenie minimalnej wysokości wykonywania manewrów.

Powiązane wiadomości

[PAS 2017: Pokaz w locie F-35A \(2017-06-19\)](#)

[FIA 2016: Europejski debiut F-35B \(2016-07-13\)](#)

[F-35B już w W. Brytanii \(2016-06-30\)](#)

[Rozbudowa bazy RAF Marham \(2016-04-08\)](#)

[Powłoka ochronna dla Queen Elizabeth \(2016-05-24\)](#)

[F-35A znowu nad Atlantykiem \(2016-05-24\)](#)